

**Wyrok z dnia 19 kwietnia 2011 r.**

**I UK 343/10**

**Osoba pobierająca - wskutek dokonania wyboru jedno z przysługujących jej świadczeń - rentę rodzinną, która nadal jest uprawniona do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, nie ma prawa do renty socjalnej (art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, Dz.U. Nr 135, poz. 1268 ze zm. oraz art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniach społecznych rolników, jednolity tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Katarzyna Gonera, Sędziowie SN: Maciej Pacuda (sprawozdawca), Romualda Spyt.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 kwietnia 2011 r. sprawy z odwołania Grażyny S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o rentę socjalną, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 czerwca 2010 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

### **U z a s a d n i e n i e**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. decyzją z dnia 8 grudnia 2009 r. odmówił Grażynie S. ponownego ustalenia dla niej prawa do renty socjalnej. Przypomniał bowiem, że prawomocną decyzją z dnia 30 września 2005 r. odmówił już przyznania ubezpieczonej prawa do tego świadczenia z uwagi na uprawnienie do renty rolniczej. W ocenie organu rentowego po dacie wydania tej decyzji nie zaistniały żadne nowe okoliczności uzasadniające wydanie nowej decyzji w sprawie. Ubezpieczona Grażyna S. wniosła odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 8 grudnia 2009 r., domagając się jej zmiany i przyznania prawa do renty socjalnej.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 9 marca 2010 r. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonej prawo do wnioskowanego przez nią świadczenia od dnia 29 września

2009 r. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach. Ubezpieczona otrzymywała rentę rolniczą w okresie od dnia 1 stycznia 1991 r. do dnia 30 września 2005 r. W dniu 13 września 2005 r. zgłosiła wniosek o przyznanie prawa do renty socjalnej, jednakże organ rentowy decyzją z dnia 30 września 2005 r. odmówił jej tego prawa z uwagi na posiadanie przez nią prawa do renty rolniczej. Następnie organ rentowy decyzją z dnia 1 października 2005 r. przyznał ubezpieczonej prawo do renty rodzinnej poczynając od dnia 1 października 2005 r. W dniu 24 marca 2006 r. ubezpieczona dokonała wyboru świadczenia - renty rodzinnej, w związku z czym Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 11 lipca 2006 r. wstrzymała dalszą wypłatę na rzecz ubezpieczonej renty rolniczej poczynając od dnia 1 kwietnia 2006 r.

Wskazując na powyższe ustalenia oraz odwołując się do regulacji zawartych w art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 7 ust. 1 i art. 9 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, Sąd pierwszej instancji uznał, iż fakt, że w dacie zgłoszenia wniosku o rentę socjalną, tj. w dniu 29 września 2009 r. ubezpieczona była uprawniona do renty rodzinnej z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, był „nową okolicznością i nowym dowodem w stosunku do pierwszej decyzji” odmawiającej jej prawa do renty socjalnej z dnia 30 września 2005 r. Skoro zaś przepis art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej nie wymienia renty rodzinnej, to uprawnienie do tego świadczenia nie stanowi przeszkody do przyznania ubezpieczonej prawa do renty socjalnej, zwłaszcza że art. 9 ustawy o rencie socjalnej przewiduje jedynie obniżenie kwoty renty socjalnej w przypadku zbiegu z uprawnieniami do renty rodzinnej, gdy łączna kwota świadczeń przekracza 200% najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez organ rentowy od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 9 marca 2010 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku wyrokiem z dnia 23 czerwca 2010 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd Apelacyjny przyjął, iż w rozpoznawanej sprawie nie ulegało wątpliwości, że ubezpieczona Grażyna S. jest uprawniona do stałej renty rolniczej oraz że pobierała tę rentę w okresie od dnia 1 stycznia 1991 r. do dnia 30 września 2005 r. Następnie wypłata świadczenia została wstrzymana, w związku z wyborem przez ubezpieczoną renty rodzinnej przyznanej jej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Wstrzymanie wypłaty świadczenia nie oznacza jednakże wygaśnięcia prawa do renty rolniczej, skoro świadczenie to zostało przyznane na stałe.

Tymczasem, zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej świadczenie to nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury, uposażenia w stanie spoczynku, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty inwalidzkiej lub pobierającej świadczenie o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych, renty strukturalnej, a także osobie uprawnionej do zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego lub nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. W ocenie Sądu drugiej instancji z literalnego brzmienia tego przepisu wynika zatem jednoznacznie, że osoba, która ma przyznane prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, nie jest uprawniona do renty socjalnej. Sąd Apelacyjny dodał ponadto, iż powyższa konstatacja wynika również z wykładni celowościowej przepisów ustawy o rencie socjalnej. Renta ta ma bowiem charakter świadczenia zabezpieczającego, którego celem jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego, ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed wejściem na rynek pracy. Skoro więc celem przyznania prawa do renty socjalnej jest zapewnienie środków do życia osobie, u której „inwalidztwo” powstało przed rozpoczęciem pracy zarobkowej, to w przypadku osób posiadających już prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, zwłaszcza w przypadku przyznania tego prawa na stałe, nie ma potrzeby dodatkowego przyznawania także renty socjalnej. Na koniec Sąd drugiej instancji zauważył, iż w przepisach ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej nie przewidziano zbiegu prawa do renty socjalnej z prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy. Uznając zatem za uzasadniony zarzut apelacyjny dotyczący nieprawidłowej wykładni art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że odwołanie wniesione przez ubezpieczoną od decyzji organu rentowego musiało podlegać oddaleniu.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 czerwca 2010 r. ubezpieczona Grażyna S. działająca za pośrednictwem swego pełnomocnika zaskarżyła ten wyrok w całości i w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzuciła mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 7 ust. 1 w związku z art. 9 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, w związku z art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz w związku z art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a przez to przyjęcie, że mimo wyboru jako korzystniejszej renty rodzinnej zamiast renty rolniczej, ubezpieczona nie nabywa renty socjalnej, chociaż art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej nie

wymienia renty rodzinnej wśród świadczeń, w zbiegu z którymi nie przysługuje renta socjalna, a po uzyskaniu prawa do renty rodzinnej ubezpieczona była uprawniona do złożenia wniosku o rentę socjalną, gdyż z art. 9 ustawy o rencie socjalnej wynika możliwość jej zbiegu z rentą rodzinną.

Wskazując na te zarzuty, ubezpieczona domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i jego zmiany poprzez przyznanie prawa do renty socjalnej od dnia zgłoszenia wniosku, a więc *de facto* uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia apelacji organu rentowego wniesionej od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca wskazała na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego sprowadzającego się do pytania: „czy możliwy jest zbieg uprawnień do renty socjalnej z rentą rodzinną w sytuacji, gdy wnioskodawca, będąc uprzednio uprawniony do stałej renty rolniczej, wybrał jako korzystniejszą rentę rodzinną, w świetle art. 7 ust. 1 w związku z art. 9 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, w związku z art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników?”, a także na potrzebę wykładni przepisów prawnych, formułując przy tym pytanie: „czy art. 7 ust. 1 w związku z art. 9 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej jest *lex specialis* w stosunku do art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, a zatem uniemożliwia zbieg prawa do renty socjalnej z rentą rodzinną, czy też odwrotnie - charakter *lex specialis* ma art. 33 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a więc „z góry” przekreśla - nawet w przypadku przejścia wnioskodawcy na rentę rodzinną - możliwość otrzymywania dodatkowo renty socjalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona. Z ustaleń faktycznych dokonanych w rozpoznawanej sprawie przez Sąd drugiej instancji, którymi Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), zwłaszcza że skargi nie oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), wynika jednoznacznie, że ubezpieczona jest uprawniona do dwóch świadczeń: stałej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej, przy czym po dokonaniu wyboru drugiego z wymienionych świadczeń pobiera rentę rodzinną jako świadczenie korzystniejsze. Z tego powodu wypłata na jej

rzecz renty rolniczej została wstrzymana decyzją Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Będąc w takiej właśnie sytuacji faktycznej i prawnej ubezpieczona wystąpiła do organu rentowego z inicjującym niniejsze postępowanie wnioskiem (ponownym) o przyznanie prawa do renty socjalnej.

Ustawa z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej w art. 2 i 4 zawiera pozytywne przesłanki, których niespełnienie wyklucza możliwość skutecznego ubiegania się o prawo do renty socjalnej. Przepisy art. 7 i art. 8 oraz art. 9 ust. 2 powołanej ustawy ustanawiają z kolei przesłanki negatywne. Ich spełnienie, nawet wówczas gdy zostają spełnione warunki określone treścią art. 2 i 4 ustawy, powoduje, że renta socjalna nie będzie przysługiwać. Zgodnie z treścią art. 7 tej ustawy renta socjalna nie przysługuje zatem osobie uprawnionej do emerytury, uposażenia w stanie spoczynku, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty inwalidzkiej lub pobierającej świadczenia o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych, renty strukturalnej, a także osobie uprawnionej do zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego lub nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego (ust. 1). Renta socjalna nie przysługuje (również) osobie będącej właścicielem lub posiadaczem (samoistnym lub zależnym) nieruchomości rolnej w rozumieniu Kodeksu cywilnego o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 5 ha przeliczeniowych, a osobie będącej współwłaścicielem nieruchomości rolnej nie przysługuje renta socjalna, jeśli udział tej osoby przekracza 5 ha przeliczeniowych (ust. 2). Renta socjalna nie przysługuje też za okres tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności (art. 8 ust. 1 z zastrzeżeniem zawartym w ust. 3 i 4 tego przepisu) oraz w przypadku zbiegu uprawnień do renty socjalnej z uprawnieniem do renty rodzinnej, jeżeli kwota renty rodzinnej przekracza 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (art. 9 ust. 1 i 2).

Odnosząc przedstawione uregulowania do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, należy uznać, iż rozważenia wymaga w niej jedynie ewentualne spełnienie przez ubezpieczoną negatywnej przesłanki prawa do renty socjalnej określonej w cytowanym art. 7 ust. 1, a konkretnie przesłanki związanej z posiadaniem przez ubezpieczoną prawa do „renty z tytułu niezdolności do pracy”. Zdaniem Sądu Najwyższego trafnie uznaje Sąd drugiej instancji, że ubezpieczona przesłankę tę spełnia, co powoduje, iż renta socjalna jej przysługuje. Nie może bowiem budzić jakichkolwiek wątpliwości fakt, że ubezpieczona, choć świadczenia tego nie pobiera, to jednak jest nadal osobą uprawnioną do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy.

Ustalono dla ubezpieczonej prawo do renty rolniczej ma zresztą stały charakter, a okoliczność, iż wypłata tego świadczenia na jej rzecz została wstrzymana decyzją rolniczego organu rentowego (KRUS), nie wynika z faktu ustania któregośkolwiek z warunków wymaganych do uzyskania prawa do renty rolniczej (art. 101 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 52 ust. 1 pkt 2 i art. 21 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników), lecz z zaistnienia sytuacji, o której mowa w art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, tj. zbiegu prawa do renty przysługującej na podstawie tej ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, powodującego że osobie uprawnionej wypłaca się jedno, wybrane przez nią świadczenie, natomiast wypłatę drugiego wstrzymuje (art. 98 ust. 2 w związku z art. 96 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników). Z regulacji zawartej w art. 33 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w żadnym razie nie wynika przy tym, aby z chwilą jego zastosowania ustawało prawo do świadczenia, które przestaje być wypłacane. O takim rozumieniu art. 33 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dodatkowo świadczy użyte w owym przepisie określenie: „w razie zbiegu”, które stanowi potwierdzenie tego, że z chwilą ustalenia dla ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej jej prawo do renty rolniczej nie ustaje, ale trwa nadal. W przeciwnym bowiem przypadku nie wystąpiłby zbieg świadczeń. Określenie „zbieg”, zgodnie z jego gramatyczną wykładnią oznacza wszak: „zetknięcie się, zbieganie się czegoś” lub „przypadkowe jednoczesne zajście jakiś wydarzeń, zaistnienie faktów wzajemnie powiązanych” (por. Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1989 r., t. III, s. 982). Innymi słowy „zbieg”, to sytuacja, w której dochodzi do wystąpienia co najmniej dwóch zdarzeń w tym samym czasie i w tych samych okolicznościach. Na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ze zbiegiem mamy do czynienia wówczas, gdy jedna osoba (ubezpieczony) spełnia warunki nabycia prawa do co najmniej dwóch świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub z zaopatrzenia emerytalno - rentowego. Konkretnie przepisy ustaw regulujących uprawnienia do tych świadczeń określają zaś skutki zaistnienia takiej sytuacji, czasami zezwalając na pobieranie przez osobę uprawnioną obu świadczeń w całości lub w części a czasami na pobieranie jednego z tych świadczeń (wyższego lub wybranego przez osobę uprawnioną). W odniesieniu do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy oraz emerytury lub renty nabytej na podstawie przepisów ustawy z dnia 17

grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS takim przepisem jest właśnie wskazany art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz zawierający koherentną z nim regulację art. 96 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, zgodnie z którym odrębne przepisy określają prawo do pobierania świadczeń w razie zbiegu u jednej osoby prawa do emerytury lub renty (przewidzianych w tej ustawie) z prawem do emerytury lub renty z ubezpieczenia społecznego rolników. Na to, iż wskutek wystąpienia zbiegu, o którym mowa w omawianych przepisach, nie następuje ustanie prawa do jednego ze zbiegających się świadczeń, wskazuje ponadto użyte w art. 33 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników sformułowanie: „uprawnionemu wypłaca się jedno (...) świadczenie”. Czym innym jest bowiem utrata prawa do świadczenia, a czym innym utrata prawa do jego pobierania (wypłaty). Wprawdzie utrata prawa do świadczenia zawsze powoduje wstrzymanie jego wypłaty, jednakże wstrzymanie wypłaty świadczenia może być także spowodowane różnymi zdarzeniami, z którymi przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie wiążą utraty prawa do tego świadczenia. Zdarzenia takie są wymienione w art. 134 i art. 98 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stosowanych w odniesieniu do świadczeń z ubezpieczenia rolniczego na podstawie art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wśród nich jest zaś wymieniony również zbieg prawa do świadczeń (art. 98 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach).

W odróżnieniu od „zbiegu prawa do świadczeń” i jego skutków, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych przewidują też sytuacje, w których posiadanie prawa do określonego świadczenia stanowi negatywną przesłankę nabycia prawa do innego świadczenia. Takimi przepisami są właśnie cytowane wyżej art. 7, art. 8 i art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej. Spełnienie hipotezy norm prawnych zawartych w tych przepisach, zgodnie z ich wykładnią gramatyczną, oznacza, że prawo do innego świadczenia (tu renty socjalnej) nie może zostać przyznane. Taką regulację zawiera między innymi art. 7 ust. 1 powołanej ustawy, który stanowi, iż renta socjalna (prawo do niej) nie przysługuje między innymi osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy. W omawianym przepisie nie chodzi zatem o niemożność wypłaty określonego świadczenia, lecz o prawo do niego. Słusznie podnosi Sąd Apelacyjny, że za przyjęciem takiego sposobu rozumienia art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej przemawia także jego wykładnia celowościowa. Nie może bowiem budzić wątpliwości fakt, że renta socjalna jest świadczeniem mającym szczególny charakter. Analiza pozytywnych przesłanek nabycia prawa

do tego świadczenia (art. 2 i art. 4 ustawy), wśród których brak jest przecież wymogu posiadania jakiegokolwiek stażu ubezpieczeniowego, wskazuje jednoznacznie, iż jest ono przyznawane osobom, które ze względu na stan zdrowia powodujący całkowitą niezdolność do pracy powstałą wskutek naruszenia sprawności organizmu powstałego przed wejściem na rynek pracy, nie miały możliwości „wypracowania” stażu ubezpieczeniowego, który dawałby im podstawę do skutecznego ubiegania się przynajmniej o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Renta socjalna stanowi więc świadczenie o charakterze zabezpieczającym, kompensującym brak możliwości uzyskania uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, a jej celem jest zapewnienie osobie spełniającej ustawowe warunki do przyznania tego świadczenia środków finansowych niezbędnych do życia (por. powołany przez Sąd drugiej instancji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2008 r., I UK 264/07, Monitor Prawa Pracy 2008 nr 10, s. 548, czy też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2010 r., II UK 172/09, LEX nr 584202). Przeciwno przedstawionej wykładni nie może przemawiać fakt, iż ustawodawca w art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej także przewidział instytucję zbiegu prawa do świadczeń, ponieważ zastosował ją wyłącznie w odniesieniu do renty rodzinnej (jeżeli jej kwota nie przekracza 200% kwoty najniższej renty z tytułu niezdolności do pracy - art. 9 ust. 2). Renta rodzinna, choć jest niewątpliwie jednym ze świadczeń ubezpieczeniowych, ma wszakże szczególny charakter prawny, gdyż stanowi tylko świadczenie pochodne od emerytury bądź renty z tytułu niezdolności do pracy, która przysługiwała lub przysługiwałaby zmarłemu (por. uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2000 r., II UKN 321/99, OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 389 oraz z dnia 24 stycznia 2001 r., II UKN 122/00, OSNAPiUS 2002 nr 18, poz. 440), a ryzykiem socjalnym, korzystającym z ubezpieczeniowej formy ochrony w postaci renty rodzinnej, jest utrata (śmierć) żywiciela, na którym ciążył w stosunku do kręgu uprawnionych obowiązek alimentacyjny. Charakter prawny renty rodzinnej jest więc odmienny od świadczeń wymienionych w art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej. Dlatego też, jeśli o rentę socjalną ubiega się osoba, która nie tylko spełnia warunki nabycia prawa do któregośkolwiek ze świadczeń wymienionych w art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, ale również posiada ustalone prawo do tego świadczenia, to przyznanie jej prawa do renty socjalnej nie jest możliwe, gdyż byłoby to sprzeczne z celem, dla którego renta socjalna została ustanowiona. Interpretacja omawianego przepisu z użyciem reguł wykładni gramatycznej i celowościowej musi ponadto prowadzić do wniosku, iż użyte



w tym przepisie sformułowanie: „renty z tytułu niezdolności do pracy” dotyczy także renty rolniczej. Świadczy o tym również wykładnia systemowa owego przepisu. Przepis ten, używając wymienionego sformułowania, nie określa bowiem źródła pochodzenia tego uprawnienia przez wskazanie jego podstawy prawnej oraz systemu ubezpieczeń społecznych (powszechnego bądź rolniczego), w którym owa podstawa prawna jest zawarta, natomiast renta rolnicza jest bez wątpienia jednym ze świadczeń ubezpieczeniowych przyznawanych z tytułu niezdolności do pracy (art. 21 ust. 1 pkt 2 i ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Reasumując ten wątek rozważań, należy stwierdzić, że osoba pobierająca - wskutek dokonania wyboru jednego z przysługujących jej świadczeń - rentę rodzinną, która nadal jest uprawniona do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, nie ma prawa do renty socjalnej. Zdaniem Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji, zajmując takie właśnie stanowisko, nie naruszył zatem żadnego z wymienionych w skardze kasacyjnej ubezpieczonej przepisów ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej oraz ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowiących podstawę zażalenia.

Rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku nie naruszało także art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS już choćby z tej przyczyny, że przepis ten nie stanowił podstawy prawnej owego rozstrzygnięcia. Okoliczność, że został on powołany w motywach wyroku Sądu pierwszej instancji, jest natomiast bez znaczenia, skoro skarga kasacyjna stanowi środek zażalenia od prawomocnego wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji (art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c.).

Odnosząc się natomiast do zawartego w skardze kasacyjnej pytania o wzajemne relacje pomiędzy art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że przepisy te regulują dwie zupełnie odmienne sytuacje prawne. Pierwszy z nich określa skutki zbiegu prawa do świadczeń z ubezpieczenia rolniczego z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, drugi natomiast (co już wcześniej zostało podniesione) określa negatywne przesłanki nabycia prawa do renty socjalnej. Pomędzy tymi przepisami nie zachodzi zatem relacja ilustrowana zasadą *lex specialis derogat legi generali*. Żaden z tych przepisów nie jest bowiem przepisem szczególnym w stosunku do drugiego z nich.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że wniesiona przez ubezpieczoną skarga kasacyjna nie zasłużyła na uwzględnienie. Dlatego, opierając się na treści art. 398<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji swego wyroku.

=====